Ner 198. ROK 1836. WTOREK 30 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Raimunda Wyz.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Swiętosław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red. w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
29 7	27" 4"' 748	+150, 2	5,"' 38	Pł. Zachodni słaby	Chmury	
12	4, 470	+ 21, 3	5, 19	" "	Pochmurne	
3	4, 131	+ 19, 5	5, 14	Pn. Zachodni słaby	"	Deszcz
9	4, 423	+ 14, 6	5, 85	Pł Zachodni słaby	"	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro. 3147.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Ponieważ Senat Rządzący uchwalą z d. 6 czerwca b. r. do Nru 3,242 dotychczasową instrukcyą dla sekwestratorów stałych służącą zmienił, i wydał nową, z której wypływa że czynności do sekwestracyi kwalifikujące się załatwione być mają przez delegować się mające indiwidua, a uchwalą z dnia 13 lipca b. r. do Nru 4018 orzekł, iż dotychczasowi sekwestratorowie powinni przestać urzędować, zatem Wydział wzywa mieszkańców kraju tutejszego, ażeby z pretensyami, jeżeli jakowe mają do pp. Konstantego Fiałkowskiego i Ludwika Będziszewskiego sekwestratorów rządowych, w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia rachując, do biór Wydziału dochodów publicznych i skarbu zgłosili się; gdyż po upływie tego terminu extabulacya kaucyi dozwoloną zostanie.

Kraków dnia 17 sierpnia 1836 r.

LIKE

(2r.) Za Sekretarza, *Białecki.*

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia niniejszym, iż w skutek uchwały rady familijnéj, w opiece małoletnich po Andrzeju Schramm w Sądzie Pokoju Okręgu I. odbytéj, a przez Trybunał I. Instancyi W.M.K. d. 28 lipca 1836 roku do N. 2689 ztwierdzonéj, rozpocznie się na d. 5 września b. r. o godzinie 9 z rana w domu pod L. 20 przy głównym rynku licytacya towarów bławatnych w handlu zmarłego znajdujących się jako to: materyi jedwabnych, bawełnianych, nicianych, wstążek, chustek, szalów, porcellany, fajansów i galanteryj. Chęć przeto licytowania mający, na czas i miejsce oznaczone z gotowemi pieniądzmi przybyć raczą.

Kraków dnia 30 sierpnia 1836 r.

(1r.) Sebastyan *Korytowski*, Not. Pub.

W poniedziałek to jest dnia 5 września r. b. o godzinie 9 z rana w kamienicy pod L. 502 przy ulicy Floryańskiéj, odbędzie się licytacya, mianowicie sukien mezkich i dam-

skich, bielizny, pościeli, sreber, stolarszczyzny i innych ruchomości, w spadku po ś. p. Bartłomieju i Tekli Nasturkiewiczach małżonkach pozostałych, za gotową srebrną monetę.

Kraków dnia 29 sierpnia 1836 r.

(1r.) Marcin *Strzelbicki*, Not. Pub.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna, odzież, bielizną, łyżki i łyżeczki srebrne, będą dnia 6 września r. b. o godzinie 10 z rana w sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków d. 29 sierpnia 1836 r.

Wojciech *Dziarkowski*, Kom. Sąd.

— *Z Petersburga* 3 (15 *Sierp.*) —

Dzienniki rossyjskie zawierają opisy straszliwych burz, które panowały na kilku rorozmajtych punktach Rossyi środkowéj, w zeszłym miesiącu. Najgwałtowniejsze zdarzyły się: 13 z. m. w mieście powiatowém gub: Kaluzskiéj, Mieszczowsku, i 19go, w gubernijalném mieście Charkowie. W pierwszem z tych miast, huragan obalał całe domostwa, zrywał żelazne dachy z kościołów, drzewa z korzeniem wywracał, albo w trąbkę skręcał, i połowę miasta w ruiny zamienił. W okolicach Mieszczowska cała wioska od 15 dymów, została z posady ziemskiéj zniesiona. W Charkowie burza odznaczała się gradem, dochodzącym wielkości pięści; wszystkie okna, od strony zkąd grad wichrem był pędzony, zostały zniszczone, stare dachy naawskruś poprzebijane, na ulicy grad zabił 10, letnią dziewczynę i kilka osób poranił. W gmachach uniwersytetu wybił 5000 szyb i w ogóle takie mnóztwo szkła zniszczył, iż zapasy tego materyału zostały wyczerpane i zabrakło go na potrzebne naprawy. G. C. W.

— *Z Mnichowa* 16 *Sierpnia.* —

Cholera naspędzała tu tyle obcych, że wszystkie oberże są niemi przepełnione, a jeszcze ciągle nowi przybywają goście. G. P. S.

— *Wiedeń* 16 *Sierpnia.* —

Żegluga parowa na Dunaju pomiędzy Wiédniem, Pest i niższemi Węgrami, jest tak ożywiona, że niepodobna nie cieszyć się z tego przedsiewzięcia i z jego postępu. Wszystkie statki parowe są przepełnione podróżnemi. G. C. W.

— *Z Londynu* 15 *Sierpnia.* —

W Madrycie znajdowało się już 71 prokuradorów, a ponieważ tylko 50 ich potrzeba aby narady prawne były, niewątpią więc że posiedzenie kortezów w dniu 20 b. m. otwarte zostanie.

Dziennik *Globe*, który jak wiadomo, jest organem lorda Palmerstona, wyraża się dosyć wyraźnie przeciwko hiszpańskiéj ustawie 1812 roku, z przyczyny, że według téjże kortezy z jednéj tylko składają się izby.

Na dzisiejszéj giełdzie mówiono, że dnia 6 stoczył jenerał Villareal bitwę niedaleko Wittoryi z brygadyerem Rivers; Kordowa udał się dnia 4 b. m. do Aquilar del Camdo, żeby niedopuścić powrotu do Biskai jenerałowi Gomez, który bez przeszkody przebył całą prowincyę. G. C. W.

— *Z Paryża* 12 *Sierpnia.* —

Courrier fr. zapewnia według wiadomości z dobrego źródła przez Gibraltar otrzymanych, że cesarz marokański przyjął jak najlepiej posłannika francuzkiego pułkownika Delarue. W dowód swéj przychylności i szacunku, przydał mu nawet straż honorową z swéj gwardyi przybocznéj, co upoważnia do wniosku, że załatwienie sprawy powierzonéj pułkownikowi Delarue, pójdzie pomyślnie.

Journ. de Paris zaprzecza doniesieniu niektórych dzienników o powrocie pana Rayneval, zapewniając, że rząd nie pomyślał nawet o jego odwołaniu. Posłannictwo pana Bois-le Comte, jest tylko czasowe.

Journ. de Paris donosi, że okręt linijowy *Algie siras* i korweta *Thisbe*, wypłynęły z Brestu ku brzegom hiszpańskim. G. C. W.

— *Dnia* 13 *Sierpnia.* —

Policya ujęła siedem osób znanych ze złodziejstwa, a o kradzież obwinionych, które należały do popełnianych teraz zbrojnych napaści na ulicach Paryża. Przy jednym z tych łotrów znaleziono bilet lombardowy na zégarek, który się okazał być własnością adwokata Bos, niedawno na ulicy napastowanego i obdartego.

Słychać, że 60 nowych piekarni zakładają w Paryżu.

W Mons pokazały się raptownie na ulicach gromady mrówek borowych. Jestto fenomen trudny do odgadnienia.

Od dnia wczorajszego dostrzegają niezwykły ruch w prefekturze policyi, która bezustannie wysełn ajentów na wszystkie strony, a szczególniéj ku Pireneom. Posłano ich także do Bordeaux, Bajonne, Pau i Perpignan.

Chociaż oprócz *Journal de Paris* zaprzecza i Monitor odwołaniu p. Rayneval, dziennik *Messager* utrzymuje jednakże, że posłannictwo pana Bois-le Comte nie w inszym celu jest przedsiewzięte, jak tylko dla pomagania panu Rayneval i zastąpienia go gdy Madryt opuści.

— *Dnia* 16 *Sierpnia.* —

Słychać że zwołanie parlamentu wcześniéj nastąpi jak się z początku spodziewano.

Rząd francuzki ma powiększyć wojsko algierskie do 40.000 dla zawojowania wszystkich dotąd jeszcze opierających się pokoleń arabskich, szczególniej zaś dla poparcia zamierzonéj wyprawy przeciw Konstantynia.

Na dniu wczorajszym, gdzie Napoleon byłby zaczął 67 rok życia swego, jego kolumna na placu Vendôme jak zwykle uwieńczoną była nieśmiertelnikami.

W Phare de Bajonne czytamy, że oddział ochotników z 600 ludzi złożony, pod dowództwém pułkownika Conrad d. 12 b. m. przeszedł granicę udając się do legii cudzoziemskiéj. Jenerał Lebeau objął naczelne dowództwo nad legiją cudzoziemską, a poprzednik jego jenerał Bernelle wraca do Francyi.

Po odebranéj wiadomości, że w Madrycie ogłoszono konstytucyą z 1812 roku rząd francuzki odwołał wydany rozkaz do pochodu wojsk posiłkowych dla wzmocnienia legii cudzoziemskiéj.

Posłowie zagraniczni stosownie do otrzymanych instrukcyi mieli także opuścić Madryt; czy zaś wszyscy, lub też tylko niektórzy, dotąd nie wiadomo. G. P. S.

— *Z Bruxelli* 12 *Sierpnia.* —

W Antwerpii zaczęli dnia wczorajszego sprzedawać papiery swoie ci wszyscy którzy jak wiadomo utrzymują poczty gołębie. Popłoch między spekulantami był wielki, powiększała go zaś obawa, ażeby tak zwani prolongatorowie, nie zaprzestali przyjmować papierów hiszpańskich na prolongacyą. Było w Antwerpii zdaniem powszechném, że teraźniejsze powstanie po całym rozszerzy się półwyspie. G. C. W.

— *Z Hanoweru* 10 *Sierpnia.* —

Rząd nasz skłaniać się zaczyna, w przystąpieniu do celnego związku pruskiego. Mówią, że rząd elektora Heskiego będzie pośrednikiem w téj mierze. G. C. W.

— *Z Sztokolmu* 3 *Sierpnia.* —

Fabryka prochu w Silberwerk w Norwegii, wysadzoną została przypadkiem na powietrza dnia 27 z. m. Szkody są znakomite a wystrzał o kilka mil był słyszanym. — Król ciągle jest słaby. G.C.W.

— *Rzym* 1 *Sierpnia.* —

Jak mało zasługują na wiarę rozsiewane po dziennikach wieści o usiłowaniach rewolucyinych w Neapolu, z tego przekonać się można, że król kazał zmniejszyć wojsko o 8000 ludzi i tyleż rozpuścić na urlopy. G.C.W.

— *Stambuł* 21 *Lipca.* —

Sułtan kupił wielki parowy statek francuzki *Phocéon.* — Jest rzeczą pewną, że ma zamiar postawić most łyżwowy między Galata a Stambułem. G.C.W.

— *Z Alexandryi* 17 *Czerwca.* —

Liczne nadużycia, których niepodobno w nowo tworzącém się państwie uniknąć, zo-

stały uchylone. Pasza wróciwszy tutaj z Kairu, zwiedził wszystkie rękodzielnie, wynagrodził pracowitych, ukarał próżniaków, i zaprowadził wiele nowych użytecznych urządzeń. W ogólności, Egipt na nowo kwitnąć zaczyna. Organizacyja sił morskich i lądowych śpiesznym postępuje krokiem. Sześć nowych okrętów jest na warsztacie, i wkrótce będą spuszczone na morze.

Porta w tych dniach otrzymała z azyatyckiéj armii wielce pomyślne wiadomości. Główno dowodzący tą armią Reszyd Mehmed pasza, opanował miasto Dżezirę, po uporczywéj obronię która trwała dni 15. Dżezira jest miasto warowne, nad rzeką Tygrem, leżąca o kilka dni drogi od Diarbekiru. Było to jedno z głównych zbornych stanowisk Kurdów, których liczba, pod czas oblężenia, wynosiła jak twierdzą, do 12,000. Strata Turków nie przechodzi od 400 do 500 ludzi.

G.C.W.

Wiad. lit. W Lipsku w księgarni Breitkopfa i Härtla wyjdzie trzeci oddział biblioteki kieszonkowéj Klassyków Polskich, staraniem wydawcy P. J. N. Bobrowicza. Oddział ten zawiera pisma wierszem i prozą Józefa Szymanowskiego, poezye Kajetana Węgierzkiego, sielanki i inne pisma Jana Gawińskiego, Szymona Szymanowicza i Szymona Zimorowisza, poezye Elżbiety Drużbackiej, dziś bardzo rzadkie a po większéj części mało znane dzieła Fr. D. Kniaźnina. Do tego dołączają się portrety autorów i ich biografie. Piękność druku, papieru i staranna poprawa textu dająca pierwszeństwo nad wszystkiemi dotąd częściowemi wydaniami tak krajowemi jak zagranicznemi klassyków polskich i są nam dostateczną pobudką do zwrócenia uwagi światłéj publiczności naszéj na wspomnioną bibliotekę kieszonkową, któréj nabycie ułatwia nader nizka cena. Prenumeratę przyjmuje księgarnia Józefa Czecha w Krakowie.

(z R.)

ROZMAITOSCI.

Pole bitwy pod Waterloo zostało obróconém na uprawę buraków: na ten koniec założono tam fabrykę cukru burakowego.

W Londynie wyjdą temi czasy pamiętniki Luciana Bonapartego, księcia Canino. Jak słychać, mają one zawierać wiele rzadkich dotąd nieznanych szczegółów i anegdot; pewien spekulant za odstąpienie onych ofiarował wydawcy 500,000 fr., których tenże przyjąć nie chciał.

Dr. Ditzenburg w New-Orleans zapewnia, że osoby dotknięte ospą naturalną, zakrywając twarz jak inne części ciała, i niedopuszczając do niéj żadnego światła, ochraniają się od wszelkiego w niéj uszkodzenia; okoliczność tę stwierdził on kilkakrotnemi doświadczeniami.

Czesi trudnią się coraz bardziéj literaturą Polaków. Pismo ich peryodyczne: *Kwiety czeské*, w najświeższych Nrch swoich zawiera piękne przykłady poezyi Niemcewicza i Mickiewicza. Wydawca tego pisma, pan Jarosław Pospieszył, umieścił w niém zajmujący opis podróży swojéj po Galicyi i rzeczy pospolitéj Krakowskiéj; w opisie tym zasługuje szczególniéj na odczytanie opis Krakowa i jego czarownych okolic. R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 27 do dnia 29 Sierpnia.

Liber Alojzy, Wasielewska Petronela, Banasiewicz Antonina, Majsel Józef, Chronowski Kanty, Kępiński Karol, z Polski; Skwara Paweł Mletzko Ludwik, Rudyński z żoną, z Galicyi; Hahn Izaak, Friedländer Szymon, Wesołowski Michał, Kerz Karol ofic. ang. z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Lüttke Wawrzeniec, Rudyński z familią, do Galicyi; Holberg Emil, Haseuklevr Ferdynand Bonheim Wilhelm, do Pruss.

Ogłoszenie nagrody

Zgubiony został w tych dniach krzyżyk, złoty, wartości dukata; — był noszony na piersiach na czarnéj wstążce grubéj w morę. Ktoby znalazł go i złożył do Kantoru Gazety Krakowskiéj, odbierze od właściciela podwójną wartość, w nagrodę to jest dukatów dwa w złocie. (2r.)